

# PO RAZ 25. BIEGIEM DO MARYI



Jak co roku na pielgrzymi szlak do Jasnogórskiej Pani udali się z ostrzeszowskiej ziemi pielgrzymi-biegacze. 28 lipca, zaraz po porannej mszy św., sprzed kościoła Chrystusa Króla w Ostrzeszowie wyruszyła do Częstochowy 25. Pielgrzymka Biegowa. Kilkunastu pielgrzymów - biegaczy i rowerzystów, z ochotą podjęło trud 160-kilometrowej trasy, by przed oblicze Matki Bożej, w cudownym obrazie, zanieść swoje prośby i dziękczynienia. Powierzyć matczynej opiece swe rodziny i siebie samych, osoby proszące o modlitwę. Oddać w Jej depozyt lęki i obawy wdzierające się w zakamarki serc, prosić o zdrowie, dobre życie oraz zgodę dla naszych rodzin i Polaków.



- Te wszystkie wasze intencje zapisane na kartkach zabieramy do Bożej Matki - zapewniał uczestników porannej mszy św. ks. Paweł Maliński. Już od kilku lat stało się tradycją, że wypisane na karteczkach prośby i dziękczynienia składa się do koszyczka na bocznym ołtarzu, skąd zanoszone są

przed oblicze Maryi. W tym roku tych intencji było ponad sto.

Pierwszym przystankiem pielgrzymkowej trasy jest od lat wzgórze Bałczyna. Tu biegacze zatrzymują się nie tylko po to, by podziwiać rozpościerające się widoki pól, lasów i domów, lecz by słowami Koronki modlić się, również za tych, co oddali życie za Ojczyznę. Potem „z górki” biegiem przez Rogaszyce. Mieszkańcy wioski pozdrwiają biegających, wśród których jest też jeden z nich - Darek Świtoń.

Od kilkunastu lat pielgrzymi wbiegają do sanktuarium św. Idziego w Mikořynie. Niemal z marszu przystępują do drogi krzyżowej, której stacje, usytuowane pośród parkowej zieleni, oplatają kościół. W Mikořynie jest także czas na krótki odpoczynek.

Na stołach pojawiają się słodkości, przywiezione przez ostrzeszowian. Corocznym zwyczajem w nabożeństwie uczestniczą wraz z biegaczami państwo Kabszowie oraz państwo Kubiakowie. Ci drudzy towarzyszą pielgrzymce biegowej także drugiego dnia - w Działoszynie i na Jasnej Górze.

Pielgrzymujący biegacze, pokrzepieni na duchu i ciele, ruszają dalej. Zanim na nocleg zatrzymają się w klasztorze sióstr Antoninek, trzeba w skwarze słońca pokonać kilkadziesiąt kilometrów. Już na ulicach Wielunia przychodzi przyjemne orzeźwienie kropelkami deszczu.

Wieczór to zawsze czas na nauki rekolekcyjne, prowadzone przez ks. Pawła Malińskiego, duchowego opiekuna grupy.

W tym roku, ogłoszonym przez papieża Franciszka Rokiem Świętego Józefa, nawiązują one również do patrona naszej diecezji. Zaś hasło pielgrzymki brzmi: „JEZUSIE, MARYJO, ŚWIĘTY JÓZEFIE, BRON”.

Rankiem ostrzeszowscy pielgrzymi, zaraz po mszy, opuszczają gościnne progi klasztoru Antoninek. Kierunek - Jasna Góra, z tradycyjnym przystankiem przy kapliczce w Działoszynie, na odmówienie Koronki do Miłosierdzia Bożego i krótki odpoczynek. Do Częstochowy coraz bliżej, choć droga z każdą godziną staje się bardziej niebezpieczna - trzeba uważać na przejeżdżające samochody. Warto podkreślić, że nawet w trudnych

warunkach pielgrzymi biegnie przed busem dwoje lub troje biegaczy, których po kilku kilometrach zmieniają następni. Wciąż też jadą przy nich rowerzyści: Benia i Andrzej, ks. Paweł oraz Monika.

U stóp Jasnej Góry, tu gdzie bije serce narodu polskiego, również mocniej zaczynają bić serca pielgrzymów - zarówno tych biegających, jak i tych czekających na nich, co przyjechali tutaj pielgrzymką autokarową. Moment powitania jest zawsze spontaniczny i serdeczny, a w niejednym oku pojawia się łza wzruszenia, gdy z oddali dobiega śpiew: „Witamy was, alleluja...”. Ale to najbardziej serdeczne powitanie czeka wszystkich w Kaplicy Cudownego Obrazu. Tam, przed oblicze ukochanej Matki zanosimy nasze prośby, a serca ostrzeszowskich pielgrzymów radują się, że już 25. raz dane im było przybiec do tego, najświętszego dla Polaków, miejsca.

K. Juszcak

## PODZIĘKOWANIA

W tym roku po raz 25. wyruszyliśmy w Pielgrzymkę Biegową do Częstochowy, by stanąć przed obliczem Maryi - Matki Narodu i Królowej Polski. Wdzięczni

jesteśmy wszystkim biegaczom i rowerzystom, którzy od 1997 r. w kolejnych pielgrzymkach biegowych współtworzyli to dzieło wraz z duchowymi opiekunami: ks. Mirosławem Litwinowiczem i ks. Pawłem Malińskim.

Dziękujemy mieszkańcom ziemi ostrzeszowskiej, którzy również od samego początku towarzyszą nam na ścieżkach pielgrzymowania. Słowa wdzięczności kierujemy do instytucji, firm i prywatnych darczyńców, których wsparcie pomaga nam w organizowaniu pielgrzymek biegowych. Cieszymy się, że idea pielgrzymowania poprzez bieg wciąż znajduje nowych nasładowców. W tym roku oprócz pielgrzymów-biegaczy z Ostrzeszowa, Bytowa, Ostrowa i Kobierny, na Jasną Górę przybiegła po raz pierwszy 10-osobowa grupa z Wrocławia. Radujemy się tym mocniej, że zorganizował ją Zbyszko Roszko, były uczestnik naszej, ostrzeszowskiej pielgrzymki. Serce rośnie, gdy na pielgrzymim szlaku możemy obserwować wysiłek, ale i radość wyrażaną podczas biegu przez najmłodszych uczestników pielgrzymki - Zosię i Anię. Dziękujemy także tym, co



pielgrzymkową trasę przemierzali już kilkanaście lub ponad dwadzieścia razy, ale gratulujemy też decyzji i odwagi Piotrkowi Skuteckiemu, który biegł do Częstochowy po raz pierwszy.

**W tegorocznej, jubileuszowej pielgrzymce uczestniczyli:** Artur Busz, Monika Busz, Ania Busz, Andrzej Jen. Włodzimierz Juszcak, ks. Paweł Maliński, Teresa Okoń, Zosia Okoń, Paweł Ponitka, Bernadeta Rudnik, Piotr Skutecki, Dariusz Świtoń, Dominik Świtoń, Monika Włodarczyk, Mirosław Zakręt, Bartłomiej Zgadzaj.

Organizatorzy pielgrzymki:  
Katolicka Grupa Sportowa  
„SZCZĘŚCIE”  
oraz parafia Chrystusa Króla  
w Ostrzeszowie

